

Sygn. akt VII AGa 235/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Zalewska

SA Magdalena Sajur - Kordula

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) w W.

przeciwko R. W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej H. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt XXVI GC 276/15

oddala apelację.

VII AGa 235/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 marca 2015 r. (...) (...) z siedzibą w W. (dalej jako (...) lub (...)) wniósł o zasądzenie od R. W. kwoty 122.912,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów zastępstwa według norm prawem przepisanych.

Pozwany na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powoda w 2013 r., oraz zarzut braku legitymacji czynnej powoda, wskazując że powód posługuje się bankowym tytułem egzekucyjnym, który to tytuł odnosi się wyłącznie do instytucji bankowej, stąd powód powinien udowodnić istnienie zadłużenia pozwanego.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od (...) (...) z siedzibą w W. na rzecz R. W. kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 25 kwietnia 2008 r. R. W., jako kredytobiorca, zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. (dalej jako (...) lub Bank) umowę o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) (dalej jako umowa o kredyt). Zgodnie z § 3.01 i 3.02 umowy o kredyt, Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w rachunku bieżącym do wysokości 200.000 zł na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej kredytobiorcy. Kredytobiorca zobowiązał się zapłacić Bankowi odsetki według zasad określonych w § 3.04 i 3.05 umowy o kredyt oraz prowizje i opłaty określone w § 3.08.1 umowy o kredyt. W § 3.07 ust. 1 umowy o kredyt postanowiono, że kredytobiorca dokona ostatecznej spłaty kredytu w dniu 24 kwietnia 2009 r., przy czym z § 3.05 ust. 4 umowy o kredyt wynikało, że niespłacona przez kredytobiorcę w terminie należność Banku z tytułu kredytu lub odsetek, w dniu płatności staje się wymagalna. R. W. poddał się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego w zakresie roszczeń Banku wynikających z udzielenia kredytu (§ 6.02 umowy o kredyt). Z § 7.05 umowy o kredyt wynikało, że umowa miała obowiązywać na rzecz następców prawnych, w tym cesjonariuszy stron umowy.

Z uwagi na niedokonywanie przez kredytobiorcę wpłat, (...) w dniu 13 lipca 2010 r. wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...), w którym stwierdzono, że wysokość zobowiązania R. W. wynosiła: 157.847,56 zł należności głównej (141.546 zł tytułem niespłaconego kapitału i 16.301,56 zł tytułem odsetek umownych) i 120 zł tytułem kosztów i upomnień. W dniu 4 listopada 2010 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym (...) w W. I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I Co 4014/10, nadał klauzulę wykonalności (...). R. W. nie wywiązał się z warunków umowy kredytowej, wobec czego (...) w dniu 28 września 2011 r. wezwał kredytobiorcę do zapłaty zadłużenia w łącznej kwocie 176.659,66 zł informując, że w przypadku braku reakcji na wezwanie, Bank zamierza dokonać sprzedaży przedmiotowej wierzytelności.

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) M. Z. w oparciu o (...) opatrzony klauzulą wykonalności, od marca 2011 r. prowadził na wniosek (...) postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km 146/11 przeciwko R. W..

W dniu 30 grudnia 2011 r. (...) sprzedał (...) tzw. portfel wierzytelności, w tym również wierzytelność przysługującą Bankowi wobec R. W., jednakże nie zawniósł od razu o umorzenie postępowania egzekucyjnego.

W dniu 31 stycznia 2012 r. (...) sporządził wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt na dzień 31 stycznia 2012 r. wynosiła: 113.871,40 zł tytułem należności głównej (97.569,84 zł to kwota kapitału, a 16.301,56 zł to odsetki umowne), 35.518,44 zł tytułem odsetek za opóźnienie i 660 zł tytułem kosztów wezwań i upomnień.

Po nabyciu wierzytelności (...), pismem z 1 marca 2012 r., poinformował R. W. o nabyciu wierzytelności od (...) w łącznej kwocie 150.640,61 zł, na którą składały się: kapitał w kwocie 97.569,84 zł, odsetki w kwocie 16.892,33 zł, odsetki karne w kwocie 35.518,44 zł i koszty w kwocie 660 zł. i wezwał go do zapłaty tejsze należności.

W okresie od 22 sierpnia 2014 r. do 20 października 2014 r., a następnie w kwietniu 2015 r., przedstawiciele (...) przedstawiali pełnomocnikom R. W., bądź bezpośrednio R. W., propozycje ugodowe/warunki polubownego rozwiązania sporu, poprzez zapłatę określonych kwot za wierzytelność posiadaną przez (...) w stosunku do niego. R. W. nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi na propozycje (...), tj. nie wyraził zgody na warunki proponowane przez (...), wskazując że „decyzja w przedmiotowej kwestii z naszej strony zostanie podjęta do 15 maja b.r.” (2015 r. – przyp. Sądu). Dłużnik podjął rozmowy z wierzycielem z uwagi na okoliczność, że z roszczeniem o zapłatę z tego samego tytułu występowało przeciwko R. W. dwóch wierzycieli: (...) w toczącym się postępowaniu egzekucyjnym oraz (...) w wezwaniach do zapłaty, w których wskazywano, że nabył wierzytelność od Banku.

(...), mimo zbycia wierzytelności Funduszowi w dniu 30 grudnia 2011 r., dopiero w piśmie opatrzonym datą 28 listopada 2015 r. wystąpił do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) M. Z. z wnioskiem o umorzenie postępowania egzekucyjnego toczącego się pod sygn. KM 146/11, wskazując że Bank dokonał sprzedaży przedmiotowej

wierzytelności (...). W dniu 1 grudnia 2015 r., z uwagi na wniosek Banku, komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) M. Z. umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. i zwrócił tytuł wykonawczy zaznaczając na nim, że wyegzekwowano i przekazano wierzycielowi kwotę 2.620,76 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron oraz na podstawie złożonych przez strony dokumentów, które uznał za wiarygodne. Dla ustalenia stanu faktycznego przydatne były także kserokopie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których prawdziwości strony nie kwestionowały. Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na podstawie art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wynik całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Mając na uwadze treść ww. przepisów, Sąd uznał za okoliczność bezsporną m.in. fakt zawarcia umowy kredytu, niespłacenie kredytu przez pozwanego, datę wystawienia (...) i datę opatrzenia w klauzulę wykonalności, prowadzenie postępowania egzekucyjnego przez Bank mimo zbycia wierzytelności, zbycie wierzytelności przez Bank na rzecz powoda. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd uwzględnił także zeznania świadka B. O., z tym zastrzeżeniem, że zostały one uzupełnione dodatkowo złożonymi do sprawy dokumentami i twierdzeniami stron. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie dotyczącym tego, że na spotkaniu przedstawicieli powoda i pozwanego w 2015 r. nie podjęto żadnej decyzji w przedmiocie spłaty rzekomych zobowiązań pozwanego wobec powoda, chociaż poruszony był temat ugody i rozłożenia zobowiązania na raty. Zeznania świadka w tym zakresie były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a także były zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd dopuścił także dowód z przesłuchania strony pozwanej, dając wiarę wyjaśnieniom strony w zakresie, w jakim korelowały one z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, biorąc pod uwagę subsydiarny i pomocniczy charakter tego dowodu. Przydatne dla ustalenia stanu faktycznego były wyjaśnienia pozwanego w zakresie dotyczącym otrzymywanych od powoda propozycji ratałnych spłat zadłużenia, braku potwierdzenia przez pozwanego istnienia zobowiązania i braku zobowiązania się przez pozwanego do zapłaty, a jedynie prowadzenia z powodem rozmów celem wyjaśnienia, dlaczego zarówno Bank, jak i powód występują w stosunku do pozwanego z tym samym roszczeniem.

W ocenie Sądu I instancji powództwo podlegało oddaleniu w całości z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że większość okoliczności była między stronami bezsporna, jak np. to, że poprzednikowi prawnemu powoda, tj. Bankowi, przysługiwała wobec pozwanego wierzytelność obejmująca niespłacony kapitał wypłacony pozwanemu tytułem kredytu w wykonaniu umowy, oraz inne należności wynikające z umowy o kredyt. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było to, czy roszczenie powoda nabyte od Banku z tytułu umowy o kredyt, uległo przedawnieniu, a jeżeli uległo przedawnieniu, to czy, jak twierdził powód, pozwany zrzekł się zarzutu przedawnienia. Rozważenie, czy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia był zasadny, wymagało przede wszystkim ustalenia, jaki jest termin przedawnienia dla tego rodzaju roszczenia, ustalenia terminu jego wymagalności, a także, czy miało miejsce przerwanie jego biegu przez czynność przed sądem lub organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwziętą bezpośrednio w celu zaspokojenia tego roszczenia (art. 123 § 1 k.c.), a w sytuacji, gdy przerwanie biegu przedawnienia faktycznie nastąpiło - od kiedy rozpoczęło on bieg na nowo (art. 124 k.c.). Zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń majątkowych wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W judykaturze i doktrynie utrwalone jest zapatrywanie, że w wyniku przelewu wierzytelności banku (art. 509 k.c.), następuje tylko zmiana osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany, jednakże nie następuje ani zmiana przedmiotu świadczenia, ani też zmiana podstawy prawnej świadczenia. Rozstrzygające zatem znaczenie dla kwalifikacji roszczenia ma moment jego powstania - pomimo bowiem przelewu wierzytelności na rzecz podmiotu, który nie jest bankiem, dotychczasowa sytuacja prawna dłużnika zostaje utrzymana. W konsekwencji, dłużnikowi przysługuje wobec nabywcy wierzytelności zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec banku, z którym wiązała go umowa kredytowa. W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powoda z tytułu niespłaconego kredytu, nabyte od Banku w drodze sprzedaży wierzytelności, mając na uwadze treść art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 513 § 1 k.c., podlegało trzyletniemu terminowi przedawnienia, gdyż udzielenie kredytu stanowiło czynność dokonaną przez Bank w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a zbycie wierzytelności przez Bank (...) nie wpłynęło na

zmianę przedmiotu świadczenia, czy też na zmianę podstawy prawnej świadczenia, stąd też sytuacja prawna dłużnika nie uległa zmianie. Z brzmienia art. 120 § 1 zd. 1 k.c. wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W doktrynie i judykaturze wymagalność roszczenia określana jest jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, przy czym jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności, a jednocześnie nie jest on jednolity, zależy bowiem od charakteru zobowiązań i ich właściwości. Wymagalność jest stanem, w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest zobowiązany spełnić świadczenie. W przypadku zobowiązań terminowych, termin wymagalności w zasadzie pokrywa się z terminem spełnienia świadczenia, a roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu oznaczonym w umowie, w przepisach albo wynikać z natury zobowiązania. Występują też tzw. zobowiązania bezterminowe (przy których termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania), które stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez wierzyciela określonej czynności - wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność, przy czym w literaturze podkreśla się tendencję do ochrony dłużnika jako strony ekonomicznie słabszej. Ponieważ mają przy tym charakter *ius cogens*, przeto ich wykładnia powinna zmierzać do eliminowania czynnika subiektywnego oraz do skracania, a nie wydłużania czasu w wypadkach wątpliwych - interpretacja przepisów o przedawnieniu nie pozwala na uzależnienie wymagalności, a więc i terminu biegu przedawnienia, od świadomości wierzyciela.

Z § 3.07 ust. 1 umowy o kredyt wynikało, że pozwany zobowiązał się dokonać ostatecznej spłaty wykorzystanego kredytu w dniu 24 kwietnia 2009 r. W § 3.05 ust. 4 Bank i pozwany postanowili natomiast, że niespłacona przez kredytobiorcę w terminie należność Banku z tytułu kredytu lub odsetek, w dniu płatności staje się wymagalna, stąd też od dnia 24 kwietnia 2009 r. rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę z tytułu umowy kredytowej. Roszczenie powoda uległoby więc przedawnieniu z dniem 24 kwietnia 2012 r., jednakże bieg terminu przedawnienia, w myśl przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., został przerwany przez pierwotnego wierzyciela pozwanego, tj. (...), poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...) i zgodnie z art. 124 § 2 k.c. rozpoczął bieg na nowo od dnia 5 listopada 2010 r., tj. od dnia następującego po dniu uwzględnienia przez sąd wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...) ((...) wystawionemu 13 lipca 2010 r. nadano klauzulę wykonalności 4 listopada 2010 r.), gdyż zawieszenie biegu przedawnienia spowodowane wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, kończy się z chwilą uwzględnienia przez sąd tego wniosku. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że wbrew twierdzeniom powoda wystawienie przez Bank (...) w dniu 13 lipca 2010 r. nie przerwało biegu przedawnienia roszczenia powoda, bowiem nie jest to czynność, która zgodnie z art. 123 § 1 k.p.c. dokonywana jest przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania sprawy lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju.

Po raz drugi bieg terminu przedawnienia roszczenia został przerwany złożeniem w marcu 2011 r. przez Bank wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego toczącego się pod sygn. Km 146/2011, przy czym Bank, mimo scedowania wierzytelności na powoda 30 grudnia 2011 r., złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego dopiero w listopadzie 2015 r. W następstwie tego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) M. Z. w dniu 1 grudnia 2015 r. umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. i zwrócił tytuł wykonawczy. Zgodnie z treścią art. 203 § 2 zdanie 1 k.p.c., pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. W orzecznictwie przyjęło się, że sankcja określona w tym przepisie, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. znajduje odpowiednie zastosowanie do postępowania egzekucyjnego, a mianowicie do art. 825 pkt 1 k.p.c., stąd umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela - banku, prowadzącego egzekucję na podstawie (...) zaopatrzonego klauzulą wykonalności - niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji. Jednocześnie, bez znaczenia jest okoliczność, czy pozew został wniesiony przez powoda przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego, czy po jego umorzeniu, gdyż wbrew twierdzeniom powoda, bieg terminu przedawnienia nie uległ zawieszeniu na czas trwania postępowania egzekucyjnego, bowiem dokonanie przez Bank cesji należności objętej (...) na rzecz (...) (niemającego de facto prawa do wystawiania takich tytułów), skutkowało tym, że nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz cesjonariusza nie będącego

bankiem było niedopuszczalne, więc powód nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez cedenta. W ocenie Sądu I instancji, mając na uwadze powyższe, umorzenie postępowania egzekucyjnego pociągało za sobą unicestwienie skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia spowodowanej wszczęciem tego postępowania egzekucyjnego, dlatego też termin przedawnienia w niniejszej sprawie, przerwany jedynie nadaniem klauzuli wykonalności w dniu 4 listopada 2010 r., upływał w dniu 5 listopada 2013 r. Tym samym należało przyjąć, że wniesienie pozwu przez powoda 12 marca 2015 r. nastąpiło po upływie terminu przedawnienia roszczenia, który zakończył bieg 5 listopada 2013 r, a powództwo obejmujące to roszczenie podlegało oddaleniu, jako przedawnione.

Odnosząc się kolejno do zarzutu powoda, jakoby pozwany zrzekł się zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia, jednakże nieważne jest zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronnym oświadczeniem woli, stanowiącym wykonanie przysługującego stronie prawa kształtującego. Stosuje się do niego wszystkie zasady dotyczące składania oświadczeń woli, zatem stosownie do treści art. 60 k.c, może być ono złożone albo wyraźnie (wprost) albo w sposób dorozumiany i nie wymaga żadnej szczególnej formy. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że do zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia dojdzie tylko wówczas, gdy dłużnik użyje formuły, że zrzeka się zarzutu przedawnienia lub formuły do niej równoważnej. Jednocześnie jednak dorozumiane zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia musi wynikać w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności. Sąd I instancji podkreślił, że oświadczenie woli podlega badaniu pod tym kątem przy wykorzystaniu kryteriów wskazanych w art. 65 § 1 k.c., tj. zasad współzycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów. W wypowiedziach piśmiennictwa oraz w judykaturze podkreśla się, że dorozumianego zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia nie powinno się rozumieć zbyt liberalnie i przy ocenie zachowania dłużnika należy zachować ostrożność. W szczególności nie można utożsamiać z oświadczeniem woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia każdego zachowania się dłużnika zmierzającego do zaspokojenia wierzyciela. Innymi słowy do przyjęcia zrzeczenia się zarzutu przedawnienia konieczne jest jednoznaczne ustalenie, że dłużnik, mimo że roszczenie jest przedawnione, rezygnuje z wykorzystania z tego zarzutu (zrzeka się go) i chce zadośćuczynić uprawnieniu wierzyciela. Oceny powinny być zobiektywizowane, nie chodzi bowiem o to, czy w konkretnym przypadku dłużnik miał pełną świadomość prawną co do przedawnienia roszczeń wierzyciela i skorzystania z zarzutu przedawnienia albo zrzeczenia się korzystania z tego zarzutu, ale czy w świetle określonych okoliczności faktycznych danego przypadku możliwe jest jednoznaczne ustalenie, że dłużnik w sposób dorozumiany złożył oświadczenie woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. Za stanowiskiem takim przemawiają dwa istotne argumenty: po pierwsze, w prawie cywilnym obowiązuje zasada, że czynności prawne wywołują określone prawem skutki prawne niezależnie od stanu świadomości konsekwencji swojego działania (zasada ignorantia iuris nocet), a po drugie przy wykładni jednostronnych oświadczeń woli dominować powinny elementy obiektywne, stosownie do kryteriów wykładni zawartych w art. 65 § 1 k.c. Kryteria te sprzyjają pewności stosunków prawnych, a tym samym i pewności obrotu prawnego. Nie można bowiem abstrahować od okoliczności, że uczestnicy obrotu cywilnoprawnego mogą odczytywać znaczenie oświadczenia woli złożonego przez kontrahenta w oparciu o okoliczności, w których zostało ono złożone, nie mają natomiast możliwości oceny świadomości osoby składającej dane oświadczenie. Oświadczenie takie winno być jednocześnie interpretowane przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego (przede wszystkim reguł słuszności, uczciwości, dobrej wiary) oraz ustalonych zwyczajów. Odnosząc te uwagi do okoliczności faktycznych sprawy, Sąd I instancji wskazał, że należy zwrócić uwagę na całą sekwencję zdarzeń, a nie jedynie treść korespondencji mailowej prowadzonej w okresie od 22 sierpnia 2014 r. do 20 października 2014 r. oraz w kwietniu 2015 r. W sierpniu 2014 r., kiedy roszczenie powoda było już w całości przedawnione, (...) wystąpił do pozwanego i jego małżonki, z informacją o możliwości nabycia przez nich wierzytelności przysługującej (...), a nabytej od Banku. W odpowiedzi na tę informację, pełnomocnik pozwanego zwrócił się o przekazanie warunków, na jakich miałyby nastąpić zbycie tejże wierzytelności. Po otrzymaniu od powoda warunków polubownego rozwiązania sporu, ani pozwany, ani jego pełnomocnicy nie wyrazili zgody na dokonanie jakiegokolwiek zapłaty na rzecz powoda. Powód ponownie wystąpił do pozwanego z propozycją polubownej spłaty zobowiązania, jednakże pozwany w mailu z 21 kwietnia 2015 r. wskazał, że decyzja w przedmiotowej kwestii zostanie podjęta do 15 maja b.r. (2015 r.). Okoliczność, że pozwany nie zrzekł się zarzutu przedawnienia, potwierdzały również zeznania świadka B. O. oraz dowód z przesłuchania R. W., z których wynikało, że pozwany nie zobowiązał się do zapłaty

należności na rzecz powoda, a wymiana korespondencji mailowej oraz spotkanie w kwietniu 2015 r. odbyło się z uwagi na chęć wyjaśnienia przez pozwanego sytuacji, w której jednocześnie dwa podmioty zwracały się do niego o spełnienie świadczenia z tego samego tytułu, tj. Bank i powód. Ocena całokształtu tych zdarzeń doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że nie sposób było przypisać pozwanemu ujawnienia wobec powoda woli zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu dochodzonemu przez stronę powodową, tym samym - aby pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia, stąd zarzut powoda zrzeczenia się przez pozwanego zarzutu przedawnienia okazał się bezpodstawny.

Powyższe prowadziło od oddalenia powództwa (...) z uwagi na zasadność podniesionego przez powoda zarzutu przedawnienia. Sąd I instancji wskazał jednocześnie, że nie było w sprawie podstaw do zastosowania art. 5 k.c., bowiem powód nie przedstawił żadnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby zwłokę (...) w wytoczeniu powództwa przeciwko pozwanemu dopiero w marcu 2015 r. o wierzytelność, którą nabył od Banku w grudniu 2011 r., a ponadto w próbie wyjaśnienia przez pozwanego sytuacji dochodzenia należności od niego przez dwa podmioty, Sąd Okręgowy nie dopatrzył się nadużycia prawa podmiotowego.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucił:

1/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że (...) w dniu 28 listopada 2015 r. skutecznie wystąpił do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) w W. M. Z. z wnioskiem o umorzenie postępowania egzekucyjnego toczącego się pod sygn. KM 146/11, a komornik sądowy M. Z. miał podstawy do umorzenia postępowania egzekucyjnego w trybie art. 825 pkt 1 k.p.c., co w ocenie Sądu I instancji zniweczyło skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, podczas gdy zgodnie z treścią art. 824 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c. postępowanie egzekucyjne, z uwagi na brak zdolności sądowej (...) zbył przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda, a w dniu złożenia wniosku do komornika nie był już wierzycielem - okoliczność bezsporna), umarza się dopiero wówczas, gdy w terminie wyznaczonym przez organ egzekucyjny brak ten nie zostanie usunięty, a tym samym komornik sądowy M. Z. nie miał podstawy prawnej do umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek podmiotu niebędącego już wierzycielem w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych i przyjęcia, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia i oddalenia powództwa,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a/ art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że czynności podejmowane przez (...) w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego M. Z. w celu bezpośredniego dochodzenia roszczenia nie przerwały biegu przedawnienia roszczenia, podczas gdy (...) w marcu 2011 r. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanemu, a postępowanie to nie zostało zakończone do dnia 12 marca 2015 r. (dzień wniesienia niniejszego powództwa), przy czym z uwagi na bezpodstawne umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek nieuprawnionego podmiotu (...) w dniu złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego nie był już wierzycielem, zbył bowiem wierzytelność na rzecz powoda - okoliczność bezsporna) postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika sądowego M. Z. nie zostało zakończone, co skutkowało przyjęciem, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia i oddalenia powództwa, a w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy,

b/ art. 124 § 2 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że tylko w sytuacji zbycia wierzytelności po wszczęciu postępowania egzekucyjnego przez (...) na rzecz innego podmiotu będącego bankiem przedawnienie nabytego roszczenia nie będzie biegło przez czas trwania postępowania egzekucyjnego z uwagi na fakt, że tylko bank może uzyskać w trybie art. 788 § 1 k.p.c. klauzulę wykonalności na wydany uprzednio (...), w sytuacji gdy w celu przerwania biegu przedawnienia roszczenia konieczne jest dokonanie czynności przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, niezależnie od tego jaki podmiot tej czynności dokonuje (podmiot musi być jedynie uprawniony do dochodzenia skonkretyzowanego roszczenia), co skutkowało uznaniem, że

pozew złożony przez powoda niebędącego bankiem, w czasie gdy termin biegu przedawnienia nabytego roszczenia nie płynął, nie przerwał biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia i oddaleniem powództwa.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona powodowa:

- podnosząc zarzut nierozpoznania istoty sprawy, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

- ewentualnie, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia;

- nadto, wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za pierwszą i drugą instancję wraz z opłatami skarbowymi uiszczonymi od udzielonych w sprawie pełnomocnictw.

W dniu 20 grudnia 2017 r. H. (...) z siedzibą w W. zgłosił po stronie powodowej interwencję uboczną, w której wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego przez powoda wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2016 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz interwenienta ubocznego kwoty 122.912,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Opierały się one na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Sąd Okręgowy poczynił w sprawie bardzo precyzyjne ustalenia, wskazał konkretne dowody, z których te ustalenia wynikały, przedstawił też ocenę poszczególnych dowodów. Podniesiony w apelacji zarzut odnoszący się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. był nieuzasadniony. Po pierwsze dlatego, że w rzeczywistości nie dotyczył on materii związanej z oceną dowodów, a kwestii skuteczności złożenia przez (...) wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego toczącego się pod sygn. KM 146/11 i w konsekwencji umorzenia tego postępowania przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla (...) w W. M. Z., w sytuacji gdy - w ocenie apelującego - przyjąć należało brak zdolności sądowej i zastosować art. 824 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c. Po drugie, powyższa argumentacja strony powodowej była całkowicie nietrafiona.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż powództwo (...) podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, a powód nie wykazał, że pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia. Wyjaśnić przy tym należało, że w sprawie niniejszej znajdowały zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o przedawnieniu o treści sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), obowiązującą od dnia 9 lipca 2018 r. (vide art. 5 ust. 1 ww. ustawy).

Skorygowania wymagała argumentacja prawna przywołana przez Sąd I instancji na uzasadnienie stanowiska o upływie terminu przedawnienia. Mianowicie, Sąd ten przyjął, że bieg terminu przedawnienia został przerwany przez pierwotnego wierzyciela pozwanego, tj. (...), poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...). Już po wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 czerwca 2017 r., III CZP 17/17, (OSNC 2018/3/25), wskazał, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, nawiązując do wcześniejszej swojej uchwały z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, (OSNC 2017/5/55), iż w orzecznictwie wyrażana jest ogólna myśl, że przerwa biegu przedawnienia wynikająca

z dokonania czynności związanych z (...) odnosi skutek wyłącznie wobec podmiotu, który mógł wystawić ten tytuł i dochodzić na jego podstawie roszczeń. W konsekwencji, o ile nabywca wierzytelności nie może posługiwać się (...), przerwa biegu przedawnienia nie ma do niego zastosowania. Z chwilą przeniesienia wierzytelności traktuje się ją tak, jak gdyby nie miała miejsca. Sąd Najwyższy wskazał, że (...) ma wyjątkowy charakter, co uzasadnia przyjęcie wyjątku od zasady ogólnej, zgodnie z którą nabywca wierzytelności przejmując ją w takiej postaci, w jakiej przysługiwała ona zbywcy. Jeżeli podstawą przerwy biegu przedawnienia stanowiła czynność związana z (...), skutki tej przerwy powinny zostać uzależnione od charakteru podmiotu, który nabył wierzytelność. Może on powoływać się na przerwaniu biegu przedawnienia przez cedenta jedynie wówczas, gdy sam mógłby posłużyć się w obrocie (...). Przemawiają za tym stanowiskiem zarówno względy konstrukcyjne, jak i aksjologiczne, zasadnicze założenie, że (...), będąc szczególnym przywilejem, dostępnym jedynie wybranej grupie wierzycieli, nie może być stosowany w nadmiernie szerokich granicach, tj. służyć także innym podmiotom, którym ustawodawca nie przyznał możliwości posłużenia się tym instrumentem. Jak podkreślił Sąd Najwyższy złożenia powyższe wzmacnia argumentacja konstytucyjna, oparta na uznaniu przez Trybunał Konstytucyjny regulacji (...) za sprzeczną z konstytucją, wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12 (Dz. U. z 2015 r., poz. 559). Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela to stanowisko i przedstawione wyżej poglądy przyjmuje za własne. Na gruncie niniejszej sprawy oznaczało to, że wniosek (...) o nadanie klauzuli wykonalności (...) nie przerwał biegu przedawnienia roszczenia wobec (...).

Również stanowisko Sądu I instancji, że do przerwania biegu przedawnienia doprowadziło złożenie przez Bank w marcu 2011 r. wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które następnie toczyło się pod sygn. KM 146/11, nie było uzasadnione. W przywołanej już powyżej uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, Sąd Najwyższy wskazał, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Uchwała ta oparta jest na podobnej argumentacji co późniejsza uchwała z dnia 9 czerwca 2017 r., III CZP 17/17 i obie stanowią spójną wypowiedź Sądu Najwyższego na temat wpływu czynności banku - cedenta związanych z dochodzeniem roszczeń w oparciu o (...) na bieg terminu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusz, który sam nie jest bankiem.

Zauważyć należało, że w świetle powyżej przedstawionego stanowiska, za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy uznać należało te zarzuty apelacji, które wskazywały na bezpodstawne umorzenie przez komornika sądowego M. Z. postępowania egzekucyjnego toczącego się pod sygn. KM 146/11, bowiem nastąpiło to na wniosek nieuprawnionego podmiotu. Skoro samo wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie mogło skutkować przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia wobec powoda, to bez znaczenia już były kwestie związane z umorzeniem tego postępowania.

Powyższe rozważania prowadziły do wniosku, że z dniem 24 kwietnia 2012 r. upływał termin przedawnienia roszczeń objętych niniejszym powództwem, natomiast pozew wniesiony został 12 marca 2015 r. zatem niemal trzy lata po upływie terminu przedawnienia. Sąd Apelacyjny podziela też w pełni wnikliwe stanowisko Sądu I instancji co do braku podstaw do przyjęcia, iż w okolicznościach sprawy pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia. W tym zakresie powód nie przedstawił w apelacji żadnych zarzutów, wystarczające było zatem odwołanie się do argumentów przedstawionych już przez Sąd Okręgowy. Trafne również było stanowisko tego Sądu co do braku podstaw do zastosowania w sprawie art. 5 k.c., tzn. przyjęcia, iż podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego. Także w tym zakresie apelujący nie przedstawił żadnych zarzutów, które miałyby podważać stanowisko Sądu Okręgowego. Dodatkowo zwrócić należało uwagę na to, że pozew w niniejszej sprawie wniesiony został po niemal trzech latach od upływu terminu przedawnienia, co jest bardzo znaczącym okresem czasu.

W świetle powyższego, już jedynie na marginesie stwierdzić należało, że zarzuty sformułowane w apelacji były całkowicie nieuzasadnione. Stanowisko Sądu I instancji co do skutków umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. KM 146/11 znajdowało w pełni oparcie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, (OSNC 2015/12/137), w której Sąd ten wskazał, że umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela - banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności, niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji.

Skutki takie następują również w sytuacji, w której bank złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego w czasie, gdy z powodu dokonanego przelewu egzekwowana wierzytelność już mu nie przysługiwała (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r., III CZP 52/16, OSNC 2017/7-8/83). Twierdzenie apelującego o braku zdolności sądowej (...) w chwili składania wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego było nieuzasadnione. Osoba prawna, dopóki istnieje, ma zdolność sądową, co wprost wynika z art. 64 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Nie było w sprawie sporne, że Bank w chwili składania wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego był istniejącą i w pełni funkcjonującą osobą prawną, miał zatem zdolność sądową. Nie było zatem podstaw do odwoływania się do treści art. 824 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c. Po drugie, zauważyć też należało, że postanowienie z dnia 1 grudnia 2015 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. nie zostało w żaden sposób podważone.

Podsumowując, uwzględniając powyżej przedstawione stanowisko, uznać należało, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu, a zarzuty apelacji nie zasługiwały w jakimkolwiek zakresie na podzielenie.

Mając to na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Ewa Zalewska Maciej Dobrzyński Magdalena Sajur-Kordula